

Blok tematyczny: Ja i moja rodzina.

Temat dnia: Zawody naszych rodziców i bliskich.

Cel lekcji: Rozwijać umiejętność pracy w zespole. Kształcić pamięć uczniów i odruch poprawnego stosowania wybranych form gramatycznych (narzędnik). Gromadzić nowe słownictwo. Utrwalić formy czasownika **być** w czasie teraźniejszym. Ćwiczyć pamięć poprzez rymowanki.

Pomoce:

Uczeń: przybory szkolne.

Nauczyciel: Wklejki ze słownictwem, wierszykami, obrazki przedstawiające czynności.

Zapis w dzienniku: Powitanie. Powtórzenie nazwy miesiąca. Nazwy zawodów. Obrazki ilustrujące zawody. Zabawa z koszykiem pełnym wyrazów. Rozumienie ze słuchu. Wierszyk o pewnej krawcowej. Pytania o zawody naszych rodziców. Pokazywanie i nazywanie zawodów. Powtórzenie form gramatycznych czasownika "być" w czasie teraźniejszym. Wiązanie nazw zawodów z wykonywanymi czynnościami.

Przebieg zajęć:

1. Powitanie. Krótkie powtórzenie form powitań.
2. Wpisanie na tablicy daty i powtórzenie nazwy miesiąca.
3. Nazwy zawodów. N. przygotowuje obrazki przedstawiające różne zawody. Dzieci siadają w kręgu i losują, a następnie próbują nazwać wykonywany zawód:

lekarz	lekarka
fryzjer	fryzjerka
nauczyciel	nauczycielka
piosenkarz	piosenkarz
kelner	kelnerka
kucharz	kucharka
pielęgniarsz	pielęgniarka
rolnik	rolniczka
aktor	aktorka
listonosz	listonoszka
model	modelka

Informacja dla nauczyciela:

W powyższej tabeli podano zawody w dwóch rodzajach, dając tym samym okazję do zwrócenia uwagi na sposób tworzenia rodzaju żeńskiego. Jednocześnie warto podkreślić, że w języku polskim istnieje bardzo silna tendencja do stosowania rodzaju żeńskiego wszędzie tam, gdzie to jest możliwe. Od zaledwie kilku lat istnieje tendencja do eksponowania form żeńskich nazw niektórych zawodów, jeśli uprawiają ten zawód kobiety. Uczący się języka obcokrajowiec powinien na to

zwrócić uwagę.

Mamy zatem już w języku polskim ministrę, psycholożkę, ale nie mamy jeszcze inżynierki. Obserwowanie dynamiki zmian w tym zakresie jest bardzo interesujące dla filologa, zwłaszcza ze względu na kontekst społeczny językowego zjawiska.

W pierwszym etapie ćwiczenia z nazwami zawodów chodzi o zapamiętanie słownictwa bez notowania go. Warto więc zamienić swoje działania w zabawę. Polega ona na losowaniu obrazków i nazywaniu zawodu (głośno, wyraźnie, z zachowaniem zasad poprawnej wymowy). Ćwiczenie powinno być powtórzone wielokrotnie aż do osiągnięcia oczekiwanego efektu. Dbać należy o to, aby każde dziecko losowało przynajmniej kilka razy. Na początku obrazki powinny wracać z powrotem do koszyka, potem należy je stopniowo odkładać. Gdy koszyk stanie się pusty, napełniamy go ponownie i zabawa się powtarza. Dzieci angażują się, gdy zabawa ma formę konkursu, a zatem można wprowadzić (patrz: poprzednie konspekty) zasadę nagradzania kulkami. Kulka należy się uczestnikowi zabawy, który poprawnie i swobodnie wypowiada poszczególne wyrazy.

4. Rozumienie ze słuchu. N. czyta uczniom wierszyk -rymowankę o krawcowej. Wcześniej przygotowuje ich do tego, mówiąc:

Przeczytam wam teraz wierszyk, wysłuchajcie jak ma na imię bohater i kim z zawodu jest jego mama i co robi. (Wierszyk znajduje się w aneksie na końcu konspektu).

Pytania po przeczytaniu tekstu:

Jak ma na imię chłopiec? Chłopiec ma na imię Janek.

Kim jest mama Marka? Mama Marka jest krawcową.

Co szyje mama Marka? Mama Marka szyje spodnie.

(wiersz powinien być przeczytany jeszcze dwa razy z uwzględnieniem zasad poprawnej wymowy, dzieci mogą powtarzać za N.). Jeśli dzieci dysponują telefonami komórkowymi, jest dobra okazja, by wykorzystała je w celach edukacyjnych. N. może nagrać wzorcowe czytanie, aby dzieciom łatwiej było się uczyć wierszyka na pamięć).

A kim z zawodu jest twoja mama? (itp)

(Dzieci odpowiadają na pytania z ewentualną pomocą N.)

5. Zabawa – mamy różne zawody. Dzieci losują z koszyka nazwę zawodu. Pantomimicznie ilustrują wylosowany zawód, następnie odpowiadają na pytanie N. a **potem także innych dzieci**. Zabawa powinna przebiegać w kręgu. Dzieci siedzą, a wstają jedynie do pokazywania zawodu w kręgu.

Wprowadzenie pytania: Kim jesteś z zawodu?

Jestem lekarzem, jestem fryzjerem, jestem aktorem itp. Dla uświadomienia dzieciom istnienia męskich i żeńskich końcówek (bez objaśnień gramatycznych) odpowiednie kwestie wygłaszają dziewczynki lub chłopcy.

- Kim **jesteś** z zawodu? **Jestem** fryzjerem.

A kim z zawodu **jest** twoja mama? Moja mama **jest** lekarką (w pewnym momencie ćwiczenia, jeśli przebiega ono sprawnie, można wtrącić jeszcze drugie pytanie).

- Kim **jesteś** z zawodu? **Jestem** lekarką.

A kim z zawodu **jest** twoja mama? Moja mama **jest** fryzjerką.

6. Pisanie w liniaturze (N. wybiera z zestawu zawody, które w zabawie słownikowej dzieci powtarzały się najczęściej).

Np. Mama czesze. Jest fryzjerką.

Tata śpiewa. Jest piosenkarzem.

Po zapisaniu kolorową kredką obwodzimy w zeszyte zakończenia rzeczownika w narzędniku. N. robi krótki komentarz dostosowany do wieku dzieci, nie wprowadzając oczywiście wiedzy gramatycznej.

6. Rozwinięcie ćwiczenia. Wiązanie nazw zawodów z wykonywanymi czynnościami.

Zabawa w kręgu. Tym razem dzieci zadają sobie wzajemnie zagadki poprzez ruch (jak w kalamburach). Wybrane dziecko pokazuje jakiś zawód i stawia pytanie kierowane do wybranego dziecka.

Kim jestem? Jesteś modelką.

A co robię? Prezentuję ubrania.

Teraz dziecko, które odgadło zawód, zostaje w kręgu i pokazuje inny zawód jednocześnie wskazując odpowiadającego.

Kim **jestem? Jesteś** nauczycielem?

A co robię? Uczę (itp.)

Zadanie domowe

Zapamiętaj nazwy zawodów z dzisiejszej lekcji. Naucz się wierszyka.

Krawcowa - wierszyk do wykorzystania na lekcji

Mama - krawcowa od ranka

szyje spodenki dla Janka.

Takie z kieszonką, brązowe

będą na jutro gotowe.

Raźno terkocze maszyna

i zszywa spodnie dla syna.

Jeszcze brakuje guzika i....

spodnie gotowe dla smyka.

Wystroił się Jaś w nowe spodnie

miło mu jest i wygodnie.

Dziękuję mamie - krawcowej,

że spodnie uszyła mu nowe

Inne wierszyki o zawodach:

Dorota Wawiłow (uznana poetka)

A jak będę dorosła

Jak mi ręce urosną,

jak mi nogi urosną,

jak już będę dorosła

i wysoka jak sosna,

to zostanę... no kim?

To na pewno zostanę lekarzem!

Przyjdę w białym fartuchu,

mamie zajrzę do ucha,

tatę klepnę po brzuchu

powiem: "Trzymaj się zuchu!"

i zapiszę, zapiszę... no co?

i zapiszę paskudne lekarstwo!

Listonosz:

Pan listonosz torbę nosi,

Listy ludziom wciąż roznosi.

Jeden do mamy, inny do Zosi,

O cierpliwość ludzi prosi,

Bo torba ciężka, a droga długa,

Wiemy, że trudna to posługa.